

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 stycznia 2019 r.

Sąd Rejonowy w Kętrzynie II Wydział Karny w składzie:

Przewodnicząca: SSR Małgorzata Olejarczyk

Protokolant: starszy sekr. sądowy Ewelina Kazberuk

Prokurator Prok. Rej. w Kętrzynie: Dariusz Piotrowski

po rozpoznaniu w dniach: 13.12.2018r. i 08.01.2019r.

sprawy **K. S. (S.)**

s. K. i H. z domu S.

ur. (...) w K.

oskarżonego o to, że:

I. W dniu 08 września 2018r. w miejscowości S. gm. K., dokonał zaboru w celu przywłaszczenia kurtki i spodni wraz ze znajdującymi się w nich przedmiotami w postaci dokumentu stwierdzającego tożsamość osoby w postaci dowodu osobistego o nr (...), prawa jazdy o nr (...), legitymacji policjanta nr (...), karty (...), naklejek sieci sklepów (...) i pieniędzy w kwocie 800 zł, o wartości łącznej strat 1.020 zł na szkodę C. Ć., przy czym czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi,

tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 3 k.k. w zb. z art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

II. W dniu 08 września 2018r. w B. na ul. (...) w sklepie (...), działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, pokonując elektroniczne zabezpieczenie wcześniej skradzionej karty bankomatowej, dokonał pięciokrotnie kradzieży z włamaniem na konto bankowe w ten sposób, że wykonał pięć transakcji płatniczych przy użyciu karty bankomatowej banku (...) płacąc w sposób „zblizeniowy” za zakupy na łączną kwotę 201,79 zł, czym działał na szkodę C. Ć., przy czym czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi,

tj. o czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 283 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

I. oskarżonego **K. S.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów i za to:

- za czyn z pkt I a/o, z mocy art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 3 k.k. w zb. z art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. skazuje, zaś na podstawie art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 34 § 1a pkt 4 k.k. wymierza mu karę 5 (pięciu) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem potrącania 15 % wynagrodzenia za pracę w stosunku miesięcznych na rzecz (...) w K.,
- za czyn z pkt II a/o, z mocy art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 283 k.k. w zw. z art. 12 k.k. skazuje, zaś na podstawie art. 283 k.k. przy zastosowaniu art. 37a k.k. w zw. z art. 34 § 1a pkt 4 k.k. wymierza mu karę 5 (pięciu) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem potrącania 15 % wynagrodzenia za pracę w stosunku miesięcznych na rzecz (...) w K.;

II. na podstawie art. 85 § 1 k.k., art. 86 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 34 § 1a pkt 4 k.k. łączy orzeczone wobec oskarżonego jednostkowe kary ograniczenia wolności i w ich miejsce wymierza karę łączną 8 (ośmiu) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem potrącania 15 % wynagrodzenia za pracę w stosunku miesięcznych na rzecz (...) w K.;

III. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę kwoty 221,79 (dwieście dwadzieścia jeden i 79/100) złotych na rzecz pokrzywdzonego C. Ć.;

IV. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych w całości, w tym opłatę w kwocie 180 (sto osiemdziesiąt) złotych.

II K 447/18

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

C. Ć. jest funkcjonariuszem policji. Zamieszkuje z rodziną w miejscowości S.. W dniu 8 września 2018r. w sobotę około godziny 18.00 wracał motocyklem z G.. Pogoda była niekorzystna, padał obfity deszcz. C. Ć. poruszał się z niewielką prędkością ok. 40 km/h. Na plecach miał założony plecak, w którym znajdowały się klapki, buty, ręczniki, spodnie jeansowe oraz kurtka typu softshel. W spodniach znajdowały się pieniądze w kwocie 800 złotych, ponadto znajdowało się tam etui z dokumentami, a mianowicie : dowód osobisty o nr (...), prawo jazdy o nr (...), legitymacji służbowa o nr (...), karty (...), były też naklejki sieci sklepów (...) oraz karta bankomatowa banku (...). Po powrocie do domu, C. Ć. udał się do garażu, gdzie małżonka A. Ć. zdjęła mu plecak z pleców, a on położył go na kosiarkę. Drzwi od garażu nie były zamknięte. Z plecaka C. Ć. wyjął mokry ręcznik i udał się do żony, która pracowała w piwnicy. Na drugi dzień C. Ć. zorientował się, że nie posiada karty do bankomatu oraz dokumentów. W pierwszym odruchu pomyślał, że zostawił w/w rzeczy w G.. Udał się więc tam z małżonką, jednakże nie było ich tam. W poniedziałek otrzymał informację, że w sklepie w B. K. S. używał jego karty bankomatowej, płacąc zbliżeniowo za zakupy.

Po otrzymaniu informacji, C. Ć. udał się z innymi policjantami do miejsca zamieszkania K. S.. W wyniku przeszukania jego mieszkania odnaleziono legitymację służbową, dowód osobisty, prawo jazdy, kartę bankomatową oraz pasek skórzany od spodni, który C. Ć. rozpoznał jako swój. W dniu 11 września 2018r. w wyniku przeszukania samochodu osobowego marki V. (...) o nr (...) 40LF należącego do K. S. odnaleziono papierowy pasek z dziesięcioma naklejkami sklepu (...). C. Ć. nie odzyskał kurtki, spodni oraz kwoty 800 zł. Łączną wysokość strat wycenił na kwotę 1020zł. K. S. pięciokrotnie dokonał transakcji płatniczych kartą bankomatową C. Ć. na kwotę 201, 79 złotych.

C. Ć. wniósł o naprawienie szkody na swoją rzecz. W wyniku porozumienia, K. S. zapłacił C. Ć. kwotę 1.000 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o : zeznania C. Ć. k. 74, 41-42, A. Ć. k. 75v-76, B. S. k. 75, 8-9, protokoły przeszukania k. 13-15, 23-25, 26-27, protokół okazania k. 17-18, pokwitowanie k. 72.

Oskarżony K. S. przyznał się do używania karty bankomatowej należącej do C. Ć.. Nie potrafił podać powodów swego zachowania. Odnośnie rzeczy pokrzywdzonego ujawnionych w ramach czynności przeszukania w jego mieszkaniu, wyjaśnił, że znalazł je na drodze prowadzącej do W. w dniu 8 września 2018r. około godz. 18.15. Na środku pasa jezdni leżała kurtka koloru ciemnego, na poboczu zauważył spodnie. Jechał wówczas z P. J. do K.. W drodze powrotnej, gdy wracał już sam, zauważył na poboczu pasek od spodni, etui z dokumentami. Wysiadł z pojazdu, wewnątrz etui była legitymacja policjanta, karta bankomatowa, prawo jazdy, naklejki z Biedronki, karta (...). Dokumenty były wystawione na nazwisko Ć.. Rzeczy te zabrał ze sobą, oskarżony wyjaśnił że nie było tam pieniędzy, nie było też kurtki i spodni. Odpowiadając na pytanie dlaczego nie zwrócił znalezionych rzeczy, wyjaśnił że w sobotę pił alkohol, w niedzielę źle się czuł, zaś w poniedziałek o tym zapomniał. Chciał naprawić wyrządzoną szkodę, dlatego też zgodził się zapłacić C. Ć. kwotę 2000 zł. Sądził, że sprawa nie trafi do Sądu. Ostatecznie zapłacił pokrzywdzonemu kwotę 1.000 zł. (wyjaśnienia k. 73-74, 33, 52v).

Sąd zważył, co następuje :

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, w których starał się wykazać, że rzeczy ujawnione w jego mieszkaniu znalazł po drodze do W.. Przede wszystkim nie wskazuje, by pokrzywdzony zgubił cokolwiek wracając z G.. Takiej wersji zdarzenia przeczą w szczególności zeznania pokrzywdzonego oraz jego małżonki A. Ć..

Świadek A. Ć. zeznała, że zdejmowała z pleców męża wypchany plecak. Plecak nie był otwarty, czego świadek była pewna. Pomogła mężowi go zdjąć i udała się do piwnicy do szycia. Zaraz potem pojawił się jej mąż. Według świadka każdy mógł wejść na ich posesję, psy tego dnia były zamknięte w kojcu (k. 75v).

Z zeznaniami A. Ć. korespondują zeznania pokrzywdzonego. C. Ć. zaprzeczył, by rzeczy znajdujące się w plecaku mógł po prostu zgubić. Bardziej prawdopodobne było, że zostawił je w pensjonacie w G., gdzie nocował. Udał się tam wspólnie z żoną, lecz po rozmowie z pracownikiem ośrodka i przeszukaniu pokoju, rzeczy nie odnaleziono.

W świetle zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego wykluczyć należy, że spodnie wraz z dokumentami oraz kurtka softshellowa wypadły pokrzywdzonemu z plecaka. Plecak jak zeznała A. Ć. był zamknięty na zamek i wypchany, co zrozumiałe, skoro było tam ubranie na zmianę, ręcznik, buty i klapki. C. Ć. jechał z prędkością ok. 40 km/h, co spowodowane było niesprzyjającymi warunkami pogodowymi. Padał obfity deszcz. Zakładając zgodnie z wersją oskarżonego, że w/w przedmioty wypadły z plecaka, to z pewnością kierujący poczułby ich brak, zważywszy na ciężar jaki miał na sobie tj. „wypchany plecak”. W ocenie Sądu jest to mało prawdopodobne, zaś w konfrontacji z omówionymi dowodami nierealne.

Podnieść należy, że oskarżony K. S. przesłuchiwany po raz pierwszy, wyjaśnił że jadąc samochodem z P. J. zauważył na środku jezdni kurtkę koloru ciemnego z jasnymi wstawkami, na poboczu zaś zobaczył leżące spodnie. P. J. widział te rzeczy i w jego obecności oskarżony zażartował, że „ktoś chyba się rozbierał” (k. 33).

P. J. składając zeznania w postępowaniu przygotowawczym zaprzeczył, by podróżując z oskarżonym widział jakieś rzeczy na jezdni, również oskarżony na nic nie zwracał mu uwagi (k. 21v). Dopiero w wyniku konfrontacji z oskarżonym, zeznał ze przypomina sobie, że na poboczu leżały jakieś buty i torebki foliowe (protokół konfrontacji k. 52-53). Zapytany o sprzeczności w jego zeznaniach, świadek tłumaczył się stresem spowodowanym przesłuchaniem przez policję, zmienił swoje zeznania, bo przypomniał sobie, że jednak widział rzeczy przy poboczu (zeznania k. 75).

Sąd nie dał wiary zeznaniom tego świadka. Nie przekonały Sądu argumenty o rzekomym stresie i powrocie pamięci dopiero w trakcie konfrontacji z oskarżonym. Jak wyżej wspomniano, w ocenie Sądu zeznania świadka miały na celu wsparcie linii obrony oskarżonego. Jednakże wsparcie to okazało się nieudolne. Zeznania P. J. nie pokrywają się z wyjaśnieniami oskarżonego. Oskarżony widział bowiem spodnie i kurtkę na środku jezdni, zaś P. J. buty i torebki foliowe na poboczu. Warto zaakcentować, że pokrzywdzony butów nie utracił.

W tym stanie rzeczy, linia obrony oskarżonego nie znajduje żadnego potwierdzenia w zgromadzonych dowodach.

P. karne w zakresie czynu z pkt I a/o ma charakter poszlakowy, brak jest bowiem bezpośrednich dowodów winy oskarżonego – K. S.. Oskarżony nie przyznał się do popełnienia czynu z pkt I a/o, brak jest bezpośrednich świadków zdarzenia, czy innych dowodów wprost wskazujących na dokonanie przez oskarżonego zaboru rzeczy należących do pokrzywdzonego. W sprawie istnieją dowody pośrednie czyli poszlaki, wskazujące na fakty poboczne dzięki, którym można wnioskować co do faktu głównego, którym jest ustalenie sprawy przestępstwa. Takimi poszlakami są m.in. ujawnione i zabezpieczone w mieszkaniu i samochodzie oskarżonego rzeczy C. Ć. (protokoły przeszukania k. 13-15, 23-25).

W ocenie Sądu dowodami wskazującymi na sprawstwo oskarżonego w zakresie zarzucanego mu czynu są również wiarygodne zeznania pokrzywdzonego i jego małżonki.

Oceniając wskazane powyżej dowody – spójne i logiczne zeznania pokrzywdzonego, składane konsekwentnie w postępowaniu, zeznania A. Ć., protokoły przeszukania pomieszczeń mieszkalnych oskarżonego, stwierdzić należy, iż dowody te niezależnie od siebie wskazują na sprawstwo oskarżonego. Natomiast przyjęta przez oskarżonego linia obrony nie została w żadnym stopniu potwierdzona, nie jest nawet prawdopodobna w świetle omówionych dowodów.

W konsekwencji stwierdzić należy, iż zgromadzone w sprawie dowody pośrednie jak zeznania omówionych świadków, protokoły przeszukania i wynikające z nich fakty uboczne powiązane w łańcuch, tworzą spójną i logiczną całość wskazującą na oskarżonego jako na sprawcę zarzucanego mu czynu, wykluczając jednocześnie inne możliwe wersje zdarzenia w tym wskazywaną przez oskarżonego, że znalazł przedmiotowe rzeczy na drodze.

Wobec powyższego wina i okoliczności popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu z pkt. I a/o nie budzą żadnych wątpliwości, podobnie wina w zakresie czynu z pkt. II została udowodniona. W tej części oskarżony przyznał się w całości do tego zarzutu, a jego przyznanie znajduje potwierdzenie w zeznaniach B. S. – sprzedawczynie, w sklepie w którym K. S. dokonywał zakupów, która rozpoznała i wskazała oskarżonego (k. 75).

Wobec powyższego Sąd uznał oskarżonego za winnego tego, że : w dniu 08 września 2018r. w miejscowości S. gm. K., dokonał zaboru w celu przywłaszczenia kurtki i spodni wraz ze znajdującymi się w nich przedmiotami w postaci dokumentu stwierdzającego tożsamość osoby w postaci dowodu osobistego o nr (...), prawa jazdy o nr (...), legitymacji policjanta nr (...), karty (...), naklejek sieci sklepów (...) i pieniędzy w kwocie 800 zł, o wartości łącznej strat 1.020 zł na szkodę C. Ć., przy czym czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi, tj. o popełnienie czynu z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 3 k.k. w zb. z art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz za winnego tego, że :

w dniu 08 września 2018r. w B. na ul. (...) w sklepie (...), działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, pokonując elektroniczne zabezpieczenie wcześniej skradzionej karty bankomatowej, dokonał pięciokrotnie kradzieży z włamaniem na konto bankowe w ten sposób, że wykonał pięć transakcji płatniczych przy użyciu karty bankomatowej banku (...) płacąc w sposób „zbliżeniowy” za zakupy na łączną kwotę 201,79 zł, czym działał na szkodę C. Ć., przy czym czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi, tj. o popełnienie czynu z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 283 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Sąd oceniając ogół okoliczności przedmiotowych czynów, postawę oskarżonego, jego warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uznał, iż wskazane okoliczności przemawiają za wymierzeniem oskarżonemu kary łącznej ograniczenia wolności w wymiarze 8 miesięcy z obowiązkiem potrącania 15 % wynagrodzenia za pracę w stosunku miesięcznym na rzecz Towarzystwa (...) w K..

Jako okoliczności obciążające Sąd uznał znaczną społeczną szkodliwość popełnionych czynów, przejawiającą się w sposobie działania oskarżonego, który działał w celu uzyskania korzyści majątkowej. Okolicznościami łagodzącymi są niekaralność oskarżonego (karta karna k. 38), pozytywna opinia z miejsca pracy k. 77, jak również chęć naprawienia szkody i wyrażona skrucha.

W ocenie Sądu orzeczona kara spełni cele zapobiegawcze i wychowawcze, ponadto wpłynie na oskarżonego w ten sposób, aby w przyszłości powstrzymał się od podobnego typu zachowań, uzmysławiając ich szkodliwość. Orzeczona kara będzie zgodna ze społecznym poczuciem sprawiedliwości i w sposób prawidłowy ukształtuje świadomość prawną społeczeństwa. Oskarżony ma stałe zatrudnienie w Zakładzie (...) w B., zatem kara jest możliwa do wykonania.

Sąd uznał za zasadne orzeczenie wobec oskarżonego obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem, albowiem szkoda nie została uregulowana w całości. Do zapłaty pozostała kwota 221,79 złotych i taką sumę orzekł do zapłaty na rzecz pokrzywdzonego.

Na podstawie art. 627 kpk Sąd obciążył oskarżonego kosztami sądowymi.